



# ХРИСТОС ВОСКРЕСЕ!

Chrystus Zmartwychwstał!

Bracia i Siostry,  
z głębi serca pozdrawiamy Was z wielką radością  
Zmartwychwstania Chrystusa, Święta Święt,  
radością ponad wszystkie inne radości.  
Życzymy, aby Zmartwychwstały Chrystus obda-  
rował Was dobrym zdrowiem, dodał sił, umocnił  
wiarę, nadzieję i miłość oraz wspomagał  
w codziennym życiu. Umocnieni Zmartwychwsta-  
niem Zbawiciela stańmy się żywym świadectwem  
wiary i gorliwości, aby Matka Cerkiew była dumna  
z tego, że nasze serca stały się świątynią  
Zmartwychwstałego!  
Niech Boży spokój i radość wypełnią przestrzeń  
Waszego codziennego życia.

Proboszcz, Kler, Rada Parafialna, Redakcja

Zaprawdę Zmartwychwstał!

św. Justin Popović

# CZTERY REWOLUCYJNE SŁOWA

## – kazanie paschalne

*Drodzy Czytelnicy!  
Kochani Bracia i Siostry!*

*Po kilkuletniej przerwie przekazujemy  
w Wasze ręce nową edycję parafialnego  
pisma „Lestwica”.*

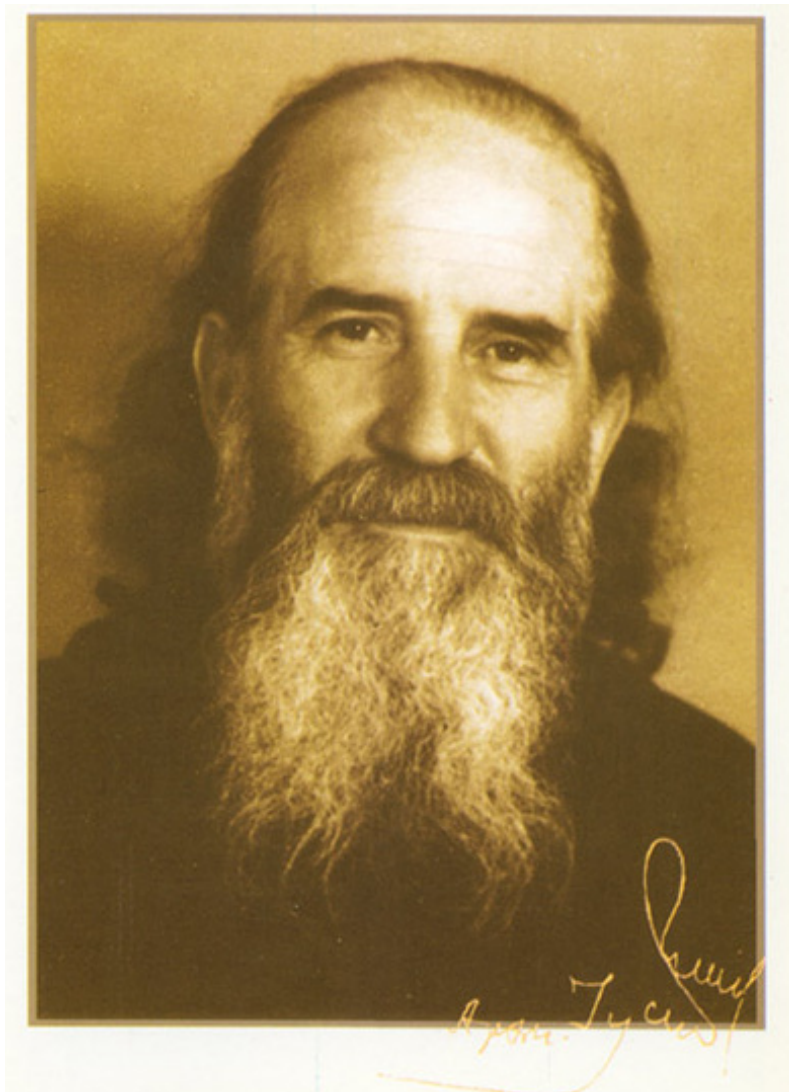
*Dlaczego powracamy do – „Lestwicy”?...  
Patronem naszej parafii jest święty Joann  
Lestwicznik (z greckiego w transliteracji: Io-  
annis tis Klimakos). Powszechnie znany jest  
pod imieniem Klimak, od tytułu jego wielkie-  
go dzieła Lestwica (Drabina do nieba).  
Należy On do najbardziej znanych wschod-  
nich pisarzy ascetycznych.*

*Drabina do nieba pomaga nam dostąpić  
świętości, do której wzywa nas nasz Stwórca,  
Bóg Wszechmogący: Bądźcie święci, jako że  
i Ja jestem święty.*

*Lestwica opisuje drogę duchowego rozwoju,  
wznoszącą się poprzez trzydzieści stopni  
„duchowej drabiny”.*

*Naszym pragnieniem jest, aby tematy  
poruszane w parafialnej „Lestwicy” ułatwiły  
nam wspinanie się po małych szczebelkach  
drabiny i pomogły wzrastać w wierze. Mamy  
nadzieję, że będzie ona małym światełkiem,  
pomocnym w poszukiwaniach drogi do Boga,  
poszukiwaniach miejsca dla Niego w na-  
szych sercach.*

*o. Adam Misijuk  
proboszcz parafii*



**C**hrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał! Oto w czterech słowach zawiera się przeznaczenie wszystkich ludzkich czasów! W czterech słowach cała historia rodu ludzkiego! W czterech słowach twoja historia i moja. W czterech słowach największa rewolucja we wszystkich ludzkich światach, największy punkt zwrotny, największa zwrotnica. Kiedy pociąg ludzkiego życia, który gnał po szynach śmierci, skręcił w jednym momencie ku nieśmiertelności, wszystko się zmieniło. Przewrót dotąd niewidziany! Co to się stało rodowi ludzkiemu?

Pan Zmartwychwstaniem Swoim wywiódł rodzaj ludzki z piekła i wyniósł go do Raju. Pan wyrwał ród ludzki ze śmierci i wyniósł go do Nieśmiertelności. Pan z nicości, z niebytu podniósł ludzkie istnienie do Życia Wiecznego. Pan porwał człowieka od diabła i podał go w objęcia Bogu. To jest Powstanie! To jest Zmartwychwstanie! Największa, zaiste, rewolucja we wszystkich światach. Jedyna skończona i dokończona rewolucja. Skończona i dokończona, ponieważ dzięki niej człowiek otrzymuje Życie Wieczne! W które wchodzi się poprzez Prawdę Wieczną, poprzez Sprawiedliwość Wieczną, poprzez Miłość Wieczną, poprzez Radość Wieczną.

*Oto dzień, który stworzył Pan!* – tak śpiewa się dzisiaj w pięknej, cerkiewnej pieśni [stichosy troparionu Paschy]. A kto wcześniej tworzył dni ludzkie? Któż to tworzył dni życia twojego i mojego, każdego człowieka? Kto? Śmierć! To ona tworzyła twoje dni i moje i poprzez grzech rzuciła nas w objęcia diabła, a diabeł rzuca nas w piekło. Oto, kto tworzył dni rodu ludzkiego i dni życia ludzkiego. Grzech, śmierć, diabeł – oto twórcy naszych dni, oto czarne słońca w strasznej nocy grzechu i śmierci, w której żył ród ludzki do [przyjścia] Jezusa Chrystusa. Co ludzie robili do [przyjścia] Chrystusa? Stawiali pomniki. Komu? Śmierci i diabłu! Ponieważ każdy grzech to pomnik, który człowiek stawia diabłu. I ten świat do przyjścia Zbawiciela zmieniał się w jeden niezmierny plac zabaw przepiękny fałszywymi bogami, pomnikami grzechu, śmierci i diabła. A te pomniki stawiali ludzie grzechami swoimi. Świat pełen idoli, pełen fałszywych bogów. Ich wszystkich tworzył człowiek okłamując siebie grzechem, grzesznymi słowami.

Tych człowiek szuka także dzisiaj, [nawet] po Zmartwychwstaniu Chrystusa, jeśli nie chce podążać za Nim. Człowiek także dzisiaj swoimi grzechami stawia pomniki diabłu, stwarza różnych idoli, fałszywych bogów i kłania się im. Ilu ludzi dzisiaj kłania się fałszywym bogom? Ilu ludzi jest dzisiaj niewrażliwych na Zmartwychwstałego Pana? Ach, ludzie, ludzie! Tkwiąc w kłamstwach kultury. Oto kultura europejska: straszna idolatria pełna fałszywych bogów, fałszywych filozofów, fałszywych mędrców, fałszywych naukowców, fałszywych prawników, fałszywych cesarzy i królów, fałszywych [tj. kłamliwych] dyktatorów, tyranów. Wszystko to bez Chrystusa i przeciw Chrystusowi – inaczej być nie może! Ludzie ciągle stawiają pomniki diabłu, ludzie ciągle żyją pośród fałszywych bogów, gdy nie wierzą w Zmartwychwstałego Pana Jezusa.

Ten świat bez Jezusa Chrystusa... – czym jest? Łóżem śmierci! Kostnicą! Ogromnym cmentarzyskiem! I w nim człowiek, ciało obok ciała, martwy obok martwego, cuchnący obok cuchnącego. Oto świat bez Pana Jezusa!

A z Nim, ze Zbawicielem, ten świat staje się miejscem zmartwychwstania, staje się hodowlaną szkółką nieśmiertelności. Ten świat staje się cudownie pachnącą wiosną Wieczności. Oto, co działo Zmartwychwstanie Pana naszego, Chrystusa.

I my, chrześcijanie – kim jesteśmy? My jesteśmy martwymi, którzy wyszli z grobów, powstałi z grobów i żyją w tym świecie. Cóż to Pan uczynił z nami poprzez Swoje Zmartwychwstanie? Cóż to Pan dał rodzajowi ludzkiemu, zwyciężając naszych największych nieprzyjaciół, tj. śmierć, diabła i grzech? Co dał nam Chrystus? Dał nam Życie, Nieśmiertelne Życie, Wieczne Życie, którego śmierć nie może uszkodzić, którego diabeł nie może uszkodzić, którego żaden grzech nie może uszkodzić. Pan każde ludzkie istnienie przemienił w nieśmiertelne. My, chrześcijanie, żyjemy w tym świecie jako zmartwychwstałi zmarli. Czym jest Święty Chrztost? Jak uczy Święta Ewangelia, Święty Chrztost jest niczym innym, jak byciem pogrzebanym razem z Jezusem Chrystusem i zmartwychwstałym z Nim [por. Rz 6,34]. I my, którzy przez chrztost jesteśmy grzebani w Jezusie Chrystusie, powstajemy, jak mówi piękna pieśń: *Wczoraj z Tobą pogrzebany, a dzisiaj powstaję z Tobą* [z III pieśni Kanonu Paschy]. Tak, powstaję z Tobą, Panie! To jest chrześcijanin.

Chrześcijanin to człowiek, który powstał razem z Jezusem Chrystusem, i żyje w tym świecie jak martwy, który wyszedł z grobu, zapanował nad wszelką śmiercią, i kroczy przez ten świat jako nieśmiertelny, któremu żadna śmierć nie może już w jakikolwiek sposób zaszkodzić. Właśnie: nie jedna, lecz wszystkie śmierci, choćby nacierały na Chrystusowego człowieka, nie mogą nic mu zrobić! Nieśmiertelny jest silniejszy od wszystkich śmierci, on dziwi się każdej śmierci i niszczy ją siłą Zmartwychwstałego Pana. Nas, jak pisze święty apostoł, którzy w tym świecie żyjemy, Chrystus uczynił powstałymi z martwych i podążamy już nowym życiem (zob. 1 Kor 15, 20; Rz 6,4). To jest nasz wysiłek, chrześcijański *podwíg* w nowym życiu. Nieśmiertelnym życiu!

Jesteś chrześcijaninem. Owszem, przez ten świat przechodzi żałość, ale wiedz, że wszystko, co czynisz, jest nieśmiertelne. Wszystko idzie w Wieczne Życie wraz z tobą. *Kto jest w Chrystusie, jest nowym stworzeniem* (2 Kor 5,17) – tak mówi św. apostoł Paweł. Będąc w Chrystusie jesteś w Nim wiarą, i wówczas jesteś nowym człowiekiem, człowiekiem chrztu, człowiekiem nieśmiertelności. A skoro jesteś nowym człowiekiem, to jesteś powstałym z martwych, i masz nowe serce i duszę, nieśmiertelne serce, duszę i radość w Zmartwychwstałym Panu. Zatem, *wszystko stare przeminęło i nowe nastaje* (2 Kor 5,17). Przeminał stary, śmiertelny człowiek, i nastaje nowy, nieśmiertelny człowiek w Chrystusie. Przeminał smród ludzkiego życia i nastaje wiosna





▲ Pantokrator (mozaika), Hagia Sophia, Konstantynopol, 2 poł. XIII w.

ludzkiego życia. Wieczna wiosna. Przeminięły stare myśli i odczucia, a także smrodliwa śmierć; i pojawiają się w człowieku [dane] od Chrystusa nowe odczucia, które są nieśmiertelne i wieczne, które pachną Niebem.

Nic nowego pod słońcem oprócz jednego – Jezusa Chrystusa! To jest Jedyne Nowe. I ci ludzie, którzy chcą mieć w sobie Wieczne Nowe – Nowinę, która się nie starzeje – mają to w Jezusie Chrystusie. Osiągają to tylko wiara w Niego, a konkretniej: wiara w Zmartwychwstałego Pana Jezusa. Albowiem, bracia i siostry, w tym świecie nic nie jest wiecznym oprócz tego, co nie umiera, oprócz tego, co jest silniejsze od śmierci – a tym jest Pan Jezus i wszystko to, co jest od Niego i w Nim. To nigdy nie umiera i to jest Wiecznym Nowym – dla ciebie, dla mnie i dla każdego człowieka. Ta zmartwychwstała Boska siła, którą Pan daje człowiekowi, to Wieczne Życie i Wieczna Prawda. One są wiecznymi siłami, których żadna śmierć nie może zniszczyć ani wygnać z ciebie – Chrystusowego człowieka.

Tak, w tym świecie tylko chrześcijanie są wiecznie nowymi i wiecznie młodymi, ponieważ nie ma śmierci w ich duszy. Ich nic nie może postarzyć. W tym świecie

człowiek postarza się przez grzech i śmierć, aż umrze i wszystek rozpada się w proch. Tymczasem Chrystusowy człowiek jest wiecznie młody. Im dłużej żyje, tym jest młodszy, ponieważ taka jest Wieczność, którą daje Pan. Taka jest Wieczna Siła, Wieczna Prawda, Wieczne Życie, które Pan daje Swoim naśladowcom.

My, dzisiejsi ludzie, żyjemy w świecie tak zwanych rewolucji. Żyjemy w świecie przewrotów. Żyjemy w świecie – jak głoszą – największych zwrotów. Ale, gdzie prowadzą te dzisiejsze zwroty? W czyny zła, w zabójstwa! To wszystko to fałszywe rewolucje! Wszystko to fałszywe przewroty, które człowieka nie wiodą do nieśmiertelnego życia i Wiecznego Życia, które nie prowadzą człowieka ku prawdziwej, autentycznej radości! To wszystko jest kłamstwem! To jest rewolucja upadłego w raju, który człowieka pociągnął do grzechu – czyli diabła! Rewolucje diabła – oto dzisiejsze rewolucje. Co mówię? Prawdę, całą prawdę ludzkiej historii. Przecież, co diabeł zrobił z Adamem i Ewą? Pociągnął ich ku swojej diabelskiej rewolucji. Na czym polegała ta rewolucja? Na czym polega ten przewrót, którego diabeł dokonał w naszym ludzkim życiu? Na czym polega ten straszny punkt zwrotny, ta straszna zwrotnica, przez którą pociąg ludzkiego życia skrzył z szyn nieśmiertelności w śmierć, a właściwie w przepaść śmierci? Cóż to diabeł zrobił z ludźmi? On ludzi zwiódł i odwrócił ich od Boga. Taka to rewolucja diabła. Wrzucił grzech w ich duszę. A co zrobił z nami grzech? Diabeł obiecał: *gdy spożyjecie owoc z tego zakazanego drzewa, staniecie się nieśmiertelnymi, będziecie jak bogowie*. Nasi prarodzice zjedli owoc i wpadli w przepaść śmierci. Diabeł ich oszukał i dokonała się największa rewolucja. Godni pożałowania są nasi prarodzice, Adam i Ewa: myśleli, że z pomocą zła dojdą do dobra, że z pomocą diabła zostaną bogami. To jest dzisiejsza rewolucja - z pomocą diabła chce się zostać bogiem! W tym jest cały grzech. W tym jest całe kłamstwo wszystkich rewolucji odbywających się poza Chrystusem i Jego Zmartwychwstaniem. Ludzie chcą zostać bogami z pomocą diabła – cóż za kłamstwo!

W tym kłamstwie żył ludzki ród nie tylko do czasów Chrystusa, ale także i dzisiaj. Również dziś robi się to samo. Ludzie z pomocą zła i czynów zła chcą, by na ziemi zakrólowała prawda, tak zwana wielka prawda dla wszystkich ludzi. Spójrzcie jednak, jaka to prawda zaczyna królować w Azji, Afryce, Europie, Australii i Ameryce? Prawda zła, prawda rzezi! Siła diabła! Diabeł upoił umysły ludzi, skusił ich największym pokuszeniem i złudził największą utudą, że można stać się dobrym z pomocą zła i diabła, że można być dobrym bez Boga, będąc Mu przeciwnym.

A Pan przyszedł na ten świat by pokazać i udowodnić, że tylko z pomocą dobrych środków można zostać dobrym, że tylko z pomocą Bożą można stać się bogiem według





łaski, że tylko z pomocą Boga człowiek może stać się doskonałym w tym świecie, w dobru, w prawdzie, w miłości. Bez tego świat dusi się w czynach zła. Nieustanny "złoczyń", bez Chrystusa i przeciwko Chrystusowi – oto historia ludzkiego rodu. Pewien wspaniały święty, Symeon Nowy Teolog, powiedział: *Dobro, którego się nie uczyni w dobry sposób, nie jest dobrem*. Bracia i siostry, to jest właśnie ewangeliczne nauczanie. Do dobrego można dojść tylko z pomocą Boga, a nie z pomocą diabła. Możemy osiągnąć Wieczne Życie, Wieczną Prawdę i Wieczną Sprawiedliwość tylko z pomocą Boga, Pana Chrystusa – a nie z pomocą diabelskich kłamstw.

Na czym polega różnica pomiędzy wszystkimi rewolucjami, a rewolucją Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa? W tym, że cała Europa uczy, wraz z papizmem, który jest kłamliwy: *cel usprawiedliwia środki*. Tymczasem Ewangelia Chrystusowa uczy: cel nie usprawiedliwia środków, bowiem dobry cel zawsze szuka tylko dobrych środków i dobry cel można realizować zawsze tylko z pomocą dobrych środków. Nic dobrego w świecie nie można osiągnąć z pomocą złego. Jezus Chrystus przyszedł na ten świat, by wybawić ludzi od grzechu, by wybawić grzeszników od grzechu, a nie by zniszczyć i zabić grzeszników z powodu grzechu.

A, proszę, Europa ciągle zabija człowieka z powodu grzechu. Europejskie teorie, szalone i głupie, zbierają żniwo w Azji, w Afryce, w całym świecie... I te fałszywe, szalone europejskie teorie chcą z pomocą zła realizować dobro w tym świecie, z pomocą "złoczyń" chcą realizować szczęście ludzkiego rodu. A tymczasem to jest

tak: kłamstwo do kłamstwa, śmierć do śmierci! A różne rodzaje opium: kultura, cywilizacja (...) puby, bary, bezpieczne przyjemności, sceny dające rozkosz zmysłom... To należy do diabelskich pokus. I one wszystkie zbierają straszne żniwo wśród ludzkich dusz. Żniwo ludzkich dusz zaczyna się najbardziej od Europy, a potem szerzy się dalej, przez wszystkie demoniczne światy.

Tymczasem życie chrześcijanina zaczyna się od Chrztu. To jest jedyna siła, jedyne nowe – dane od Chrystusa każdemu z nas. I my odróżniamy się od innych ludzi tym, że wierzymy w Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa i w swoje osobiste zmartwychwstanie. Także i my, dzisiejsi chrześcijanie, choć poturbowani i kalecy, wraz ze świętymi apostołami świadczymy jedną prawdę: Zmartwychwstałego Pana! Skoro zmartwychwstał Pan, to zmartwychwstał także człowiek! Oto nasze świadectwo. Każdy z nas, jako chrześcijanin, nieustannie w tym świecie głosi i świadczy jedno: Zmartwychwstałego Pana i zmartwychwstałego siebie. I żyje w tym świecie jako powstały z martwych, zwycięzca wszelkich śmierci i dzisiaj, i jutro i na wieki. Kim chrześcijanin zwycięża śmierć? Zmartwychwstałym Panem Jezusem Chrystusem.

Chrystus zmartwychwstał!  
Prawdziwie zmartwychwstał!

wygłoszone w Poniedziałek Paschalny w monasterze Ćelije (Serbia) w 1966 roku  
Źródło tekstu oryginalnego: <https://svetosavlje.org/sabrane-besede-3/164/#note1> (tłum. DK)

Dominika Kovačević

# O czytaniach Pisma Świętego w okresie Pięćdziesiątnicy

*W Cerkwi prawosławnej nie ma nic przypadkowego. Wszystko ma ułatwiać nam poznawanie Boga, zbliżać się do Niego, upodabniać się do Niego. Wgłębiać się w Jego Tajemnice. Nie inaczej jest z doborem czytań na nabożeństwach Okresu Świętej Pięćdziesiątnicy, czyli od dnia Zmartwychwstania Chrystusa do Zesłania Świętego Ducha włącznie. Jest to najbardziej radosny i triumfalny czas w roku liturgicznym. Dobór czytań w ciągu tych 50 dni także ma to podkreślać.*

**A** jakie są to czytania w przeciągu tych 50 Świętych Dni? Przede wszystkim, jest to Nowy Testament, natomiast czytania ze Starego Testamentu zdarzają się tylko kilka razy, w wigilie świąt takich jak św. Jana Teologa, Wniebowstąpienia Pańskiego czy Zesłania Świętego Ducha. Jest to wyraźny kontrast z Wielkim Postem i Wielkim Tygodniem, które poprzedzają Pięćdziesiątnicę – tam czytania ze Starego Testamentu dominują. Tam były praobrazy i przygotowanie, tu zaś, w przeciągu Świętych Pięćdziesięciu Dni, jesteśmy świadkami realizacji szczytu Ekonomii Zbawienia, jakim jest Zmartwychwstanie Chrystusa. Wszystko to jest opisane w Ewangelii oraz przeżywane i rozgłaszane w Dziejach Apostolskich.

Zatem, na Boskich Liturgiach w tym czasie niemalże zawsze czytana jest Ewangelia wg św. Jana. Dlaczego akurat ta, skoro pozostałe trzy Ewangelie także mówią o Zmartwychwstaniu Chrystusa i mają w nas tę paschalną wiarę umocnić? Otóż, Ewangelia św. Jana to w zasadzie jedna wielka opowieść dotycząca Paschy Chrystusowej. Nawet wtedy, gdy opowiada o innych wydarzeniach! Wszystkie zdarzenia opisane w Ewangelii św. Jana miały faktycznie miejsce, jednakże apostoł opisuje je w szczególny - paschalny właśnie - sposób. Pierwsze połowa Ewangelii, do rozdziału jedenastego, to obrazy Paschy Chrystusa. Występuje tam regularne zaznaczanie, że „Jego Godzina” – tj. śmierci i mającego nastąpić po niej Zmartwychwstania – jeszcze nie nadeszła. Ta Godzina zaczyna nadchodzić w jedenastym rozdziale, gdzie przyjaciel Jezusa, Łazarz, zachorował, zmarł, i został przez Zbawiciela wskrzeszony. To wskrzeszenie jest sprężyną wydarzeń Godziny Chrystusa: Jego uroczystego powitania w Jerozolimie, zazdrości i spisków elity żydowskiej, aż wreszcie skazania na mękę i śmierć krzyżową, i Zmartwychwstania na trzeci dzień. To także ostatni tak czytelny praobraz Paschy Chrystusa, stąd rozdział jedenasty stanowi płynne przejście pomiędzy dwoma częściami Ewangelii. Widzimy to w jego końcowej części, gdzie Chrystus symbolicznie udaje się na pustynię Efraim. Symbolicznie, bo takiej pustyni nie ma – wyjście na pustynię dla Semitów to zaznaczenie, iż oto rozpoczyna się wyjście i przejście. W tym przypadku

wyjście z tego świata oraz przejście ze śmierci do Życia. O tych wypadkach słyszeliśmy już wcześniej, w Sobotę Wskrzeszenia Łazarza i Wielkim Tygodniu. Zatem, fragmenty Ewangelii św. Jana, które Cerkiew czyta w przeciągu Świętej Pięćdziesiątnicy, obejmują rozdziały przed Wskrzeszeniem Łazarza oraz już po męce i śmierci krzyżowej. Jakie są cechy paschalne tych fragmentów? Te po śmierci na krzyżu są czytelne: Chrystus zmartwychwstaje i ukazuje się kilkakrotnie swoim uczniom aż do czasu Wniebowstąpienia czterdziestego dnia. Skąd jednak wybór tekstów dotyczących wydarzeń wcześniejszych?

Temat jest niezwykle obszerny, ale podamy kilka istotnych paschalnych cech tych rozdziałów.

**Po pierwsze** - motyw Światłości. Chrystus jest Światłością świata, zaś Jego Zmartwychwstanie jest pełnym urzeczywistnieniem tej Światłości. To dzięki Jego Zmartwychwstaniu także my, wcześniej pogrążeni w mroku grzechu i śmierci, możemy mieć udział w tej Światłości. To po to Syn Boży stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał. Najdobitniej mówi o tym prolog, czyli sam początek Ewangelii św. Jana, i to dlatego właśnie on jest czytany na Boskiej Liturgii w Noc Paschalną. Może to dziwić – dlaczego na Liturgii święta Zmartwychwstania Pańskiego nie czyta się o odkryciu pustego grobu?... Sam pusty grób niewiele wyjaśnia. To właśnie prolog św. Jana mówi o tym, jak Syn Boży się wcielił, że to On jest Mesjaszem (Chrystusem), i jak poprzez to Wcielenie dał nam możliwość udziału w Jego Światłości, w Jego Zmartwychwstaniu. Bez tego tekstu moglibyśmy być tylko biernymi obserwatorami pustego grobu, a nie uczestnikami tego dzieła Zbawienia, naszych pustych grobów... Gwoli ścisłości, należy wspomnieć, że właściwie we wszystkich tradycjach oprócz Polski i Rosji, w Noc Paschalną na koniec procesji (cs. *krestnego hodu*), przed wejściem do cerkwi, czytana jest Ewangelia o pustym grobie: Mk 16, 1-8.

**Po drugie** - motyw czasowy. W opisie cudu w Kanie Galilejskiej jest mowa o tym, że miał on miejsce „na trzeci dzień”, czyli dzień zmartwychwstania Chrystusa. W opi-



sie cudownego rozmnożenia chleba padają stwierdzenia: „zbliżało się święto żydowskie, Pascha” oraz „Jezus zatem rzekł: «Każcie ludziom usiąść!» A w miejscu tym było wiele trawy” – trawa wskazuje na porę wiosenną, czyli odrodzenie, czas Paschy. W opisie innych zdarzeń i mów słyszymy także takie określenia jak „w połowie święta” czy „w najbardziej uroczystym dniu święta” – chodzi tu o Święto Pięćdziesiątnicy (Żydzi także obchodzili uroczyste 50 dni od swojej Paschy, która była zapowiedzią Paschy właściwej, Chrystusowej).

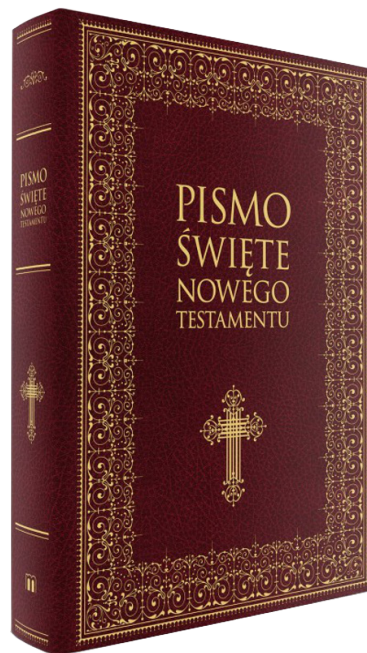
**Po trzecie** - motyw wody. Wiąże się ona z daniem życia, i ciała, i duszy. Woda daje życie duszy poprzez chrzest, a ten jest niczym innym, jak zanurzeniem w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. To dlatego najbardziej tradycyjnymi dniami na chrzest są Sobota Wskrzeszenia Łazarza, Wielka Sobota, Pascha oraz Zesłanie Ducha Świętego – to czas bezpośrednio poprzedzający Świętą Pięćdziesiątnicę oraz czas jej trwania. A w Ewangelii św. Jana mówi się zarówno o tym, że Chrystus daje nam wodę nieśmiertelności, jak i opisuje cuda dokonane przez Niego z użyciem wody. O tym słyszymy w Niedziele: o Paralityku, o Samarytance, o Ślepcu, a także w Piątek Paschalny („Życiodajne Źródło”) i święto Połowy Pięćdziesiątnicy. O wodzie i chrzcie mówi także nocna rozmowa z Nikodemem, który skądinąd jest ważną postacią w Wielki Piątek, i którego, wraz z kobietami niosącymi wonności (cs. *ženami mironosicami*) oraz Józefem wspominaliśmy w III Niedzielę Okresu Paschalnego.

**Po czwarte** - motyw Eucharystii. Każde przyjęcie Eucharystii, czyli Ciała i Krwi Chrystusa, to nasza osobista Pascha. Każdy sakrament albo prowadzi do Eucharystii, albo się z niej wywodzi – nawet chrzest nie ma swej pełni bez Niej. Ewangelia Jana opowiada o Passze Chrystusa w kontekście Eucharystii. Widać to we wspomnianym prologu i opisach cudów: zamiany wody w wino na weselu w Kanie oraz rozmnożeniu chleba. Przy tym drugim występuje też słynna mowa eucharystyczna w rozdziale szóstym. To dlatego św. Jan w opisie wielkoczwartkowej Mistycznej Wieczerzy nie podaje opisu ustanowienia Eucharystii, bo czyni to w innych miejscach swojej Ewangelii, która opowiada o tej jednej Passze; jednakże w sposób pośredni opowiada o tym poprzez opis umycia nóg apostołom, co wiąże się także z wodą.

Ewangelia św. Jana kończy się przywróceniem Piotra do grona apostołów po tym, jak się wyparł Zbawiciela.

O tym słyszymy w Sobotę Rodzicielską przed Zesłaniem Ducha Świętego. To płynne przejście do Postu Apostolskiego i samego święta apostołów. A także przygotowanie do Zesłania Ducha Świętego – to mogło się dokonać tylko po Wniebowstąpieniu Chrystusa oraz dopełnieniu liczby dwunastu apostołów.

Bez apostołów wieść o Zmartwychwstaniu nie rozszłaby się w świecie. Zaś samo głoszenie nie mogłoby zaistnieć bez zstąpienia Ducha Świętego – apostołowie nie mieli w sobie tyle odwagi, mądrości i daru przemawiania, by skutecznie coś rewolucyjnego robić. Po zesłaniu Świętego Ducha ruszyli w świat, mówiąc o Wcieleniu Syna Bożego i Jego Zmartwychwstaniu oraz zakładając lokalne Cerkwie w różnych miejscach.



To Pascha Chrystusa dawała apostołom napęd do działania. O działalności misyjnej oraz kształtowaniu się pierwotnej Cerkwi opowiadają Dzieje Apostolskie. W ramach tzw. *Apostola* na Boskiej Liturgii to właśnie one są czytane. W Noc Paschalną słyszymy ich początek i zapowiedź Zesłania Ducha Świętego – mamy zostać duchowo w Jerozolimie, czekając spełnienia Obietnicy Zbawiciela. Potem Cerkiew czyta po kolei całą tę księgę, omijając jednak fragment o Wniebowstąpieniu – ten zostanie przeczytany czterdziestego dnia od Zmartwychwstania – oraz o Zesłaniu Świętego Ducha – to zostanie odczytane pięćdziesiątego dnia od Zmartwychwstania.

Zatem, czytanie Dziejów Apostolskich to przygotowanie do święta Zstąpienia Świętego Ducha, a także narodzin Cerkwi. Czytanie ich to jednocześnie żywe doświadczenie tego, czym żyła pierwotna Cerkiew, to opis – okupionego cierpieniami – pochodzący tryumfu wiary w Zmartwychwstałego. Jak pisze metropolita Aleppo Paweł (Jazidzi): *Cerkiew czyta Dzieje Apostolskie w okresie Świętej Pięćdziesiątnicy, poczynając od Dnia Zmartwychwstania dlatego, że Cerkiew formowała się dzięki Zmartwychwstaniu po tym, jak uprzednio uczniowie się rozpierzchli. Zmartwychwstanie jest przyczyną i celem Cerkwi. Cerkiew wywodzi się ze Zmartwychwstania, i Jej celem jest głosić Zmartwychwstanie.*

Warto w tym kontekście zaznaczyć, że we wszystkich rytach wschodnich i zachodnich, w przeciągu Świętej Pięćdziesiątnicy czytane są Dzieje Apostolskie. To świadczy o starożytności tej tradycji i paschalności chrześcijaństwa.

# Anastasis, ikona Zmartwychwstania

To wizerunek, który Zmartwychwstania... nie przedstawia. Ale tylko pozornie!  
tekst: Dorota Maj

**W**najwcześniejszej bizantyńskiej, a także późniejszej, ikonografii Wschodu nie ma takiej sceny, a motyw obrazu ukazujący Chrystusa opuszczającego grób (czasem obecny w cerkwiach, zwłaszcza w malarstwie z przełomu XIX i XX wieku) pojawia się dopiero w średniowieczu, w środowisku kościoła rzymskiego. Nie ma go w tradycji Prawosławia, ponieważ Ewangelie, uznane za kanoniczne, nie opisują tego momentu. Nie opisują, bo nie mogą, bo nikt tego niepojętego, cudownego momentu - nie widział. Może jedynie Anioł Pański, który czekał potem u grobu, ale pewności nie mamy. Nie ma też takiej ikony, ponieważ doniosłość Zmartwychwstania przekracza możliwości ludzkiego pojmowania i obrazowania. Nie jest zjawiskiem z tego świata, i nie jesteśmy w stanie tego Cudu sobie nawet wyobrazić.

A jednak istnieje ikona Zmartwychwstania, *Anastasis*, (z gr. podniesienie, powstanie), choć przedstawia Chrystusa w otchłani gehenny. Według teologii prawosławnej Zmartwychwstanie Bogo-Człowieka zaczyna się w momencie jego śmierci na Krzyżu. Do piekielnych czeluści zstępuje więc już Chrystus Zmartwychwstały.

To nie tylko moment triumfu nad śmiercią, ale – i przede wszystkim – czas odnowienia zerwanej przez grzech więzi z człowiekiem. To chwila, gdy ujawnia się naszym oczom ogrom Bożej Miłości i Współczucia do swojego stworze-



Fresk Anastasis z paraklezjonu, czyli komnaty grobowej, w Monasterze Chora w Konstantynopolu (XIV w.)

nia. Widzimy to na ikonie *Anastasis*, opartej na apokryficznej Ewangelii Nikodema, w której znajdziemy świadectwo uwolnionych z objęć śmierci Adama, Izajasza i Symeona: „Gdy przebywaliśmy ze wszystkimi naszymi ojcami w głębokich ciemnościach, nagle zabłyśło złociste ciepłe słońce królewskiej purpury i oświeciło nas. (...) I zawołał Izajasz i rzekł: To jest światło Ojca, Syn Boży, jak to przepowiedziałem, kiedy żywy przebywałem na ziemi“ (wg *Apokryfy Nowego Testamentu, Ewangelie apokryficzne*, cz.II).

W centrum ikony widzimy Chrystusa w świetlistej oślepiąco białej szacie (znanej nam też z ikony Przemienienia), gdy zstępuje do otchłani, ale i jednocześnie unosi się z niej. W jednej sylwetce

uchwycone są dwa następujące tuż po sobie momenty: ruch szaty Zbawiciela z unoszącym się ku górze jej rąbkiem, znamionuje opadanie, ale już pewny, zdecydowany gest Jego rąk unoszący bezwładne dłonie praojców jest świadectwem chwili wznoszenia się, opuszczania piekielnej czeluści. W symetrycznej kompozycji po obu stronach Zbawiciela widzimy postaci prarodziców, Adama i Ewę (podobną scenę znajdziemy też w ikonie Sąd Ostateczny), uwalnianych z otchłani przez Zmartwychwstałego. Ważny i symboliczny jest każdy detal: ich szaty na rękach, które chwyta Syn Boży mają kolor niebieski, wyraźnie różniący się od koloru reszty odzieży, co ma oglądającemu uzmysłowić, że Wola Boża przemienić może także





## Czym jest Artos?

tekst: Marta Czaban

umarłych. Pramatka drugą dłoń chowa w rękawie, co jest gestem uniżenia i skromności zaczerpniętym z dworskich obyczajów Bizancjum. Chrystus, centralny punkt odniesienia dla wszystkich stworzeń, stoi w geście wojownika na wyważonych z zawiasów bramach otchłani. W wielu redakcjach układają się one w znak krzyża, co podkreślać ma fakt, że do otwarcia piekieł konieczna była ofiara krzyżowej śmierci Jezusa. W czeluści piekielnej często widzimy skowaną łańcuchami pokonaną postać Śmierci (w innych interpretacjach: szatana), a wokół niej atrybuty zniewolenia ludzkości wyobrażone jako kłódki, zamki, rygle czy gwoździe.

*Anastasis*, to jedna z nielicznych ikon, gdzie głowę Chrystusa otacza nie tylko nimb krzyżowy, ale dodatkowo jeszcze całą postać spowija zwiłokrotniona aureola – mandorla, symbol łaski Bożej, z elipsami w odcieniach bieli i bladego błękitu, często z pasem gwiazd na zewnętrznej części.

Powyżej i poniżej Jego postaci panujące gęste ciemności to nieboskłon i czeluści otchłani. I tylko sam Syn Boży jest źródłem niebiańskiego światła. To właśnie opozycja świetlistości i mroku stanowią o dramatyzmie tej niezwyklej sceny. A źródło Bożej łaski (wyrażonej na ikonie światłem) - Chrystus - jest osią nie tylko naszego znanego nam świata ale i całego Wszechświata.

Duża, wielkości okrągłego bochenka chleba, cylindryczna prosfora. Najczęściej znajduje się na niej wyobrażenie Krzyża lub scena Zmartwychwstania. W parafiach, gdzie jest wielu wiernych wypieka się kilka sztuk, które błogostawi się w dzień Paschy na zakończenie Liturgii. Artos to w języku greckim kwaśny chleb.

Pamiętamy słowa Ewangelii, gdzie Chrystus mówi: „Ja jestem chlebem życia” (Jn 6,48). Wiemy, że po swoim Zmartwychwstaniu Zbawiciel wielokrotnie objawiał się apostołom, rozmawiał z nimi i spożywał posiłki. Nawet po Jego Wniebowstąpieniu apostołowie zostawiali podczas posiłków wolne miejsce z przygotowanym nakryciem, na którym znajdował się chleb. W ten sposób zaznaczali niewidzialną obecność Chrystusa pomiędzy nimi. Stąd wzięta się tradycja oświęcania artosu na Paschę. Podobnie jak apostołowie chcemy czuć obecność Chrystusa między nami.

Po poświęceniu artos nie jest rozdawany wiernym, ale przez cały Świątlisty Tydzień znajduje się w cerkwi. Jest krojony i rozdawany dopiero w Paschalną Sobotę (a najczęściej w Niedzielę). Przez cały Paschalny Tydzień Artos leży w cerkwi na specjalnym stoliku przed ikonostasem. Zaś w czasie gdy nie jest sprawowane żadne nabożeństwo jest ustawiany naprzeciwko otwartych Królewskich

Drzwi. W Paschalnym Tygodniu są one otwarte przez cały ten szczególny, świąteczny tydzień. Artos, który jest jakby „w drzwiach” przypomina nam o tym jak Chrystus ukazywał się apostołom oraz o tym, że przebywa z nami. Dlatego jest wynoszony również w trakcie procesji paschalnych, i razem z wiernymi okrąża cerkiew. Cały czas jest z nami. W klasztorach Artos jest zabierany na posiłki monasterskie, aby również podczas wspólnego spożywania jedzenia przypominać o obecności Chrystusa.

Jak przechowywać Artos i po co to robić? Gdy jest świeży dobrze jest pokroić go na drobne kawałki, a następnie wysuszyć (nie sprzyja temu przechowywanie w foliowych torebkach). Powinien być przechowywany w suchym i przewiewnym miejscu, np. w płóciennym woreczku. Małe kawałki jest dużo łatwiej spożywać, a rozdrobniony artos ma mniejszą szansę na pokrycie się pleśnią. Zgodnie z cerkiewną tradycją spożywamy go w szczególnych sytuacjach, np. choroby, kiedy nie możemy być w cerkwi. Przed spożyciem mówimy paschalne pozdrowienie: „Chrystus zmartwychwstał/ Christos Woskresie”. Niektórzy duchowni radzą, aby cząsteczkę Artosu mieć zawsze przy sobie. Trzeba pamiętać jednak, że Artos nie może zastąpić Eucharystii. Jest wedle łaski czymś ważniejszym niż prosofora, ale mniej ważnym niż np. antidor (przypomnijmy: antidor są to te prosfory z których wyjmowany był *Agniec*, a które po Liturgii mogą otrzymać wierni). W modlitwie na poświęcenie artosu prosimy Boga: „Nas zaś, którzy go przynosimy i całujemy oraz spożywamy, uczynь godnymi uczestniczenia w Twoim niebieskim błogostawieństwie oraz odpędź od nas Twoją mocą wszelką chorobę i słabość, dając wszystkim zdrowie.” Chrońmy Artos i spożywajmy go z wiarą i czcią, tak, aby wypełniły się słowa tej modlitwy.

Dominika Kovačević

# Białe czy CZERWONE... O paschalnych kolorach...



▲ Liturgia Piątku Paschalnego w Bejrucie

## **Białe czy czerwone?**

**Zdarzają się na ten temat dyskusje. Bywa, że i sami zadajemy sobie pytanie na temat paschalnych kolorów... Postaramy się na nie odpowiedzieć.**

Biel kojarzy się z czystością, ale przede wszystkim ze światłością. Od strony fizyki, to suma wszystkich kolorów naturalnego światła. Nie może być zatem bardziej świetlistego koloru. Ani bardziej chwalebego. A zatem - bardziej Boskiego. Stąd też biel wiąże się z Paschą – Światłym Zmartwychwstaniem Chrystusa. Pascha to przywrócenie Boskiej Światłości światu pogrążonemu w mroku grzechu i śmierci, całemu światu, ale też w kontekście indywidualnym. To, od początku chrześcijaństwa, tradycyjnie, dzień przeznaczony na chrzty. Bo przecież chrzest to zanurzenie w śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa.

Na Paschę też niejako odnawia się dzieło swego chrztu, co widać też w czytaniach liturgicznych i hymnografii. Nowo ochrzczeni zakładają na siebie białą szatę, a jeśli jest to dziecko – nakładają na nie biały materiał

czy tzw. chrzczonek. Pierwotnie nowi członkowie Cerkwi po swoim chrzcie cały Tydzień Paschalny, osiem dni chodzili w tych białych szatach, na znak radości paschalnej i nowej przynależności: do Jezusa Chrystusa, że *wszyscy ochrzczeni w Chrystusie przyoblekli się w Chrystusa* (śpiew zamiast trisagionu w Tygodniu Paschalnym). Zwyczaj ten był wspólny dla całej Cerkwi sprzed odłączenia się rytów zachodnich. Tradycja mediolańska (św. Ambrożego z Mediolanu) przewidywała nawet obrzęd zdjęcia szat chrzcielnych w Niedzielę Przewodnią przez nowo ochrzczonego, by już nie tylko przez ubiór, ale przez swoje życie dawali świadectwo, że przyoblekli się w Chrystusa. Dlatego też w niektórych regionach na świecie, m. in. na Bliskim Wschodzie, po dziś dzień istnieje zwyczaj, by cały Tydzień Paschalny wszyscy prawosławni – nie tylko nowo ochrzczeni – ubierali się na biało, albo by przynajmniej część ich garderoby była biała. To oznaka paschalności prawosławnego wiernego: że po trudach Wielkiego Postu razem przeszedł ze Zbawicielem drogę Wielkiego Tygodnia i razem z Nim powstał z martwych, na nowo. To znak rozpoczęcia chrześcijańskiego życia – z perspektywą Światłości Zmartwychwstania. To także własne świadectwo o Zmartwychwstałym. To wszystko obrazują też białe szaty liturgiczne. Jednakże, w ich przypadku, sprawa jest już bardziej złożona. Przecież także kilka innych świąt, m. in. Przemienienie Pańskie, przewiduje białe szaty liturgiczne. Zatem, jak odróżnić, czy raczej wyróżnić Paschę, skoro jest Świętem Świąt? W Pentekostarionie (inaczej Trio-dzie Kwietnej) szaty te są określone mianem „pięknych”, a nie tylko białych. Stąd też w różnych Cerkwiach lokalnych, np. antiocheńskiej, na

Paschę i w Okresie Paschalnym duchowni noszą szaty białe, często bogato zdobione, np. kwiatkami (co symbolizuje życie) czy dekorowane haftowanymi ikonami. Zaś w tradycji arabskiej w Tygodniu Paschalnym, a czasem w całym Okresie Paschalnym, duchowni noszą białe podrażniki – jeśli kapłan nie ma takiego, zakłada jaśniejszy lub taki, który wyróżnia się i którego używa tylko na Paschę.

Z kolei w niektórych tradycjach przyjęło się, by na Jutrznii Paschalnej kapłan wychodził na każdą pieśń Kanonu Paschy w szacie innego koloru. Można to interpretować tak, że Zmartwychwstanie Pańskie jest Świętem Świąt, więc zawiera w sobie wszystkie kolory.

Tylko Cerkiew rosyjska przyjęła zwyczaj, by po Liturgii Wielkiej Soboty, a w Noc Paschalną, zmieniać szaty z białych na czerwone. Wynika to z podwójnego znaczenia słowa „krasnyj” – i „piękne”, i – „czerwone”. Symbolika czerwieni jest złożona. Czerwony symbolizuje krew, ofiarę, miłość, ale także bogactwo. Niegdyś tylko majątnych ludzi było stać na czerwony barwnik do ubrań. Czy to wiąże się z Paschą? Tak, ale przejawy tego znajdujemy nie w szatach liturgicznych, a w innych rzeczach: najczęściej w kolorze farbowanych jajek święconych i rozdawanych wiernym, którymi kończą kilkutygodniowy post. Czerwony często występuje w dekoracyjnych napisach jak np. *Chrystus zmartwychwstał* czy *XB* (skrót od cerkiewnośłowiańskiego *Hristos woskrese* w zapisie cyrylicy) czy to na chustkach w cerkwiach i domach, ale także innych elementach. Bo Pascha Jezusa Chrystusa, a co



za tym idzie – nasza Pascha – przychodzi po ofiarnej miłości i przelanej krwi. Pełna Pascha realizuje się w Eucharystii, gdzie pijemy Krew Chrystusa.

Istnieją też dwie tradycje dotyczące kolorów materii, którą zawiesza się na krzyżu w Okresie Paschalnym. Zachód wybiera czerwień, skupiając się na aspekcie Ofiary Paschy Chrystusa, zaś Wschód preferuje biel, akcentując chwałę i światłość Zmartwychwstania.

Podsumujmy... Najważniejszym kolorem paschalnym jest biel, ale potrzebny jest dodatek czerwieni. Pascha Chrystusowa daje nam chwałę i światłość, ale nie można mieć w niej udziału bez ofiary i miłości. I powinno to być widoczne nie tylko w szatach liturgicznych czy dekoracji cerkwi w Okresie Paschalnym, lecz także w naszym ubiorze i w wystroju naszych domów w tym szczególnym czasie. Zadbajmy o to.



▲ *Nabożeństwo paschalne w cerkwi rosyjskiej.*



## Bliski nam święty – kapłan męczennik Bazyli Martysz

tekst: Jan Malinowski

Od roku 2003 w naszej parafii można pokłonić się relikwiom św. kapłana męczennika Bazylego Martysza. **4 maja obchodzimy rocznicę jego męczeńskiej śmierci.** Kim był ?

Ksiądz Bazyli urodził się w 1874 roku w Teratyniu, jako syn kapłana. Gdy miał 10 lat wyjechał z ojcem w podróż do Stanów Zjednoczonych, a tam miejscowy biskup Włodzimierz zalecił mu stan kapłański, obiecując zaproszenie po przyjęciu święceń. Młody Bazyli po powrocie do kraju kończy Chełmskie Seminarium Duchowne, żeni się z Olgą Nowik i... udaje się w 1900 r. do Ameryki. Oddelegowany zostaje do pracy duszpasterskiej na Alasce i Wyspach Aleuckich (wówczas terytorium Rosji), gdzie w surowym klimacie spełnia posługę kapłańską zajmując się też nauczaniem w szkole parafialnej i pracą w dwóch cerkiewnych przytułkach. Ostry klimat północy był zbyt ciężki dla zdrowia matuszki Olgi i Martyszowie pełnią przez jakiś czas posługę w parafiach w Pensylwanii i w Kanadzie. Po 12 latach rodzina zdecydowała się na powrót. Martyszowie zamieszkali w Sosnowcu, gdzie ks. Bazyli został proboszczem. W 1915 roku w trakcie I wojny światowej, zmuszeni zostali do wyjazdu. Wrócili w 1919

roku, a w roku 1921 ksiądz Bazyli zostaje mianowany naczelnym prawosławnym kapłanem Wojska Polskiego, w stopniu pułkownika. Pełni tę służbę aż do przejścia na emeryturę. Był też bliskim współpracownikiem metropolity warszawskiego i całej Polski Jerzego (Jaroszewskiego), którego wspierał w dążeniach do uzyskania autokefalii. Ksiądz Martysz angażował się też w tworzenie duszpasterstwa dla internowanych żołnierzy ukraińskich z Ukraińskiej Republiki Ludowej. Za zasługi dla Wojska Polskiego został odznaczony Orderem Odrodzenia Polski. W 1934 roku, po przejściu na emeryturę, udaje się do rodzinnego Teratyna, gdzie z rodziną spędza II wojnę. Kilka dni przed kapitulacją Niemiec, 4 maja 1945 roku, w Wielki Piątek, na jego dom urządzili napad członkowie oddziału NSZ, pod dowództwem Zbigniewa Góry (ps. „Jacek”). Otrzymał ostrzeżenie Ojciec Bazyli powiedział: **„nikomu nic złego nie zrobitem i przed nikim uciekać nie będę. Chrystus też nie uciekał”**. Był torturowany, a w końcu - zamordowany. Męczeńska śmierć uwieńczyła pełne pobożności życie ks. Bazylego, który Uchwałą Świętego Soboru Biskupów Cerkwi Prawosławnej w Polsce z 20 marca 2003 r. został zaliczony do grona świętych i włączony do Soboru Świętych Męczenników Ziemi Chełmskiej i Podlaskiej. Święty Bazyli jest szczególnie czczony przez żołnierzy. Jego pamięć wspominamy w pierwszą niedzielę czerwca (w roku 2021 - 6 czerwca). Warto abyśmy i my brali z niego przykład pobożnego życia.

## Odezwa Jego Eminencji, Wielce Błogosławionego Sawy Prawosławnego Metropolity Warszawskiego i całej Polski

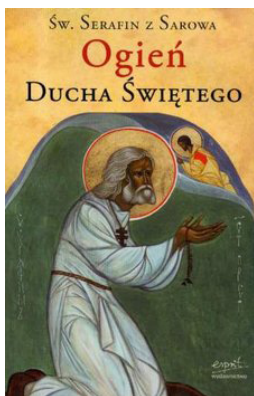
P.T. Duchowieństwo i Wierni Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego

Dnia 1 kwietnia br. rozpoczął się Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. Każdy z nas, obywatel Polski, stoi przed decyzją podania danych dotyczących naszego życia duchowego, to jest wyznania i przynależności do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Przeto znajdujemy się przed dylematem jasnego określenia wyznania i wpisania go do odpowiedniej rubryki ankiety spisowej. Wiem, że mając na uwadze trudne momenty w tym względzie w przeszłości, niektórzy z nas mogą mieć wahania. Jako zwierzchnik Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego zwracam się do P.T. Duchowieństwa i Wiernych i gorąco apeluję: zaświadczyć, w jasny i zdecydowany sposób, swoją przynależność do wiary naszych Ojców i Matek – Św. Prawosławia. Bądźmy odważni, nie bójmy się i wykażmy swoją wierność Św. Cerkwi Prawosławnej. Bóg Wszechmogący niech błogosławi nam w tym ważnym dziele.

### KALENDARIUM

**02.05** – TVP Kultura, godz. 07.00 transmisja Paschalnych nabożeństw;  
**02-03.05** – Monaster w Zwierkach, dni pamięci św. Męcz. Gabriela Zabłudowskiego;  
**03.05** – TVP 2, godz. 10.50 – Koncert Paschalny, wystąpi chór naszej Parafii;  
**04.05** – TVP 2, godz. 6.25, reportaż „Ksiądz pułkownik”, o ks. Mirosławie Cidyto;  
**06.05** – św. Wielkiego męcz. Jerzego Zwycięzcy – dzień Patrona w Parafii Wojskowej przy ul. Hynka w Warszawie;  
**09.05** – Niedziela II po Wielkanocy. Antypascha. Święcenie Grobów;  
**24.05** – św. św. równych apostołom Cyryla i Metodego, święto kaplicy przy CKP;  
**26.05** – Połowa Okresu Pięćdziesiątnicy – święto Parafii Hagia Sophia w Warszawie  
**28-30.05** - XLII Paschalna Pielgrzymka Młodzieży Prawosławnej na Grabarkę  
**31.05** – 23 rocznica Intronizacji wielce błogosławionego metropolity Sawy; (opracowanie Maria Wysocka)

### CZYTAMY, SŁUCHAMY, OGLĄDAMY



## Jaki jest cel chrześcijańskiego życia?

Gdyby ktoś zadał mi kilka lat temu to pytanie mógłbym wymieniać ewangeliczne działania: modlitwę, post, jałmużnę i uczestnictwo w Sakramentach. Wszystko to istotne części naszego życia duchowego, bo prowadzą do jednego – zdobywania Świętego Ducha. Takiej odpowiedzi, na zadane mu pytanie, udzielił Mikołajowi Motowiłowi jeden z największych starców rosyjskich - św. Serafin z Sarowa. Jego rozmowy na ten temat zebrano w książce pt. **Ogień Świętego Ducha**. Wyjaśnienia starca przekazywane prostym językiem i w życiowych przykładach wywarły na mnie takie wrażenie, że kolejny raz przeczytałem je kilka miesięcy temu. Prostota tych rozmów, a jednocześnie istotny temat, którego dotyczą, sprawiają, że jest to pozycja dla każdego. Warto sięgnąć po tę lekturę zwłaszcza w okresie paschalnym, aby nie zapomnieć, że czas ten nie powinien stać się czasem duchowego lenistwa. (J. M.)

Św. Serafim Sarowski, Ogień Ducha Świętego, wyd. Esprit



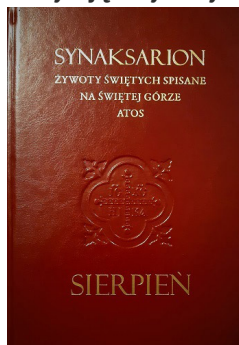
KS. PIOTR FIEDORUK  
**NIE ODRZUCAJ  
 BOŻEGO DARU**

## Bóg znał nas, zanim ukształtował nas w łonie matki... (prorok Jeremiasz)

Cerkiew zajmuje się nie tylko kwestiami teologicznymi i liturgicznymi, ale także, trudnymi kwestiami moralnymi. "Autor publikacji przedstawia w wyczerpujący sposób stosunek kościoła prawosławnego do jednego z najważniejszych problemów współczesnego życia społecznego – przerywania ciąży. Porusza wiele bardzo ważnych zagadnień etyczno-moralnych, prawnych, medycznych i duchowych, dotyczących poczęcia, przebiegu ciąży i jej przerywania.", mówi o tej pozycji wydawniczej dr n. med. Michał Chomański, ginekolog (z recenzji zamieszczonej na stronie: sklep.cerkiew.pl).

Ks. dr Piotr Fiedoruk, Nie odrzucaj Bożego Daru, Wyd. UwB, 2021

## Czytając żywoty świętych towarzyszymy im...



Z radością witamy polskie tłumaczenie kolejnego tomu Żywoty świętych, autorstwa mnicha Makarego z monasteru atoskiego Simonopetra. Seria zbiera żywoty świętych od czasów Chrystusa po czasy nam współczesne. Podążanie ich śladami pomaga nam odnaleźć właściwą ścieżkę na drodze poszukiwań Boga.

Synaksarion. Żywoty świętych spisane na świętej górze Atos. Sierpień, Wyd. Bratczyk, 2021



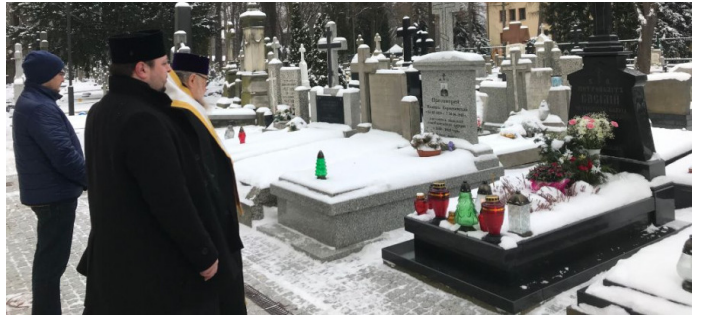
## ROCZNICE

Pierwszy kwartał roku jest czasem kiedy wspominamy zakończenie ziemskiej wędrówki kilku metropolitów naszej Cerkwi. 8 lutego 1923 roku zapisał się czarną barwą w historii Cerkwi w Polsce, gdyż tego dnia zamordowano metropolitę Jerzego (Jaroszewskiego). Metr. Jerzy, inicjator procesu uzyskania autokefalii przez polską Cerkiew spoczywa w dolnej świątyni naszej parafii. Trzy dni później, 11 lutego przypada rocznica śmierci metr. Bazylego (Doroszkiewicza). Władysław odszedł w 1998 r., po 28 latach sprawowania funkcji zwierzchnika naszej Cerkwi. Wielu z nas pamięta go bardzo dobrze i często odwiedza jego grób. 15 marca minęła 61. rocznica śmierci metr. Dionizego (Waledyńskiego), dzięki któremu nasza Cerkiew ostatecznie uzyskała autokefalię. Pod koniec miesiąca, 26 marca, w 1969 r. po czterech latach pełnienia obowiązków zwierzchnika PAKP zmarł metr. Stefan (Rudyk). W tych szczególnych dniach, obecny zwierzchnik naszej Cerkwi, metropolita Sawa odwiedza miejsca pochówku swoich poprzedników i modli się w ich intencji.

29 marca minęła pierwsza rocznica śmierci ks. mitrata komandora dr Aleksandra Szełomowa. 13 lutego br., Jego Eminencja metropolita Sawa dokonał poświęcenia krzyża nagrobnego i tablicy upamiętniającej miejsce spoczynku o. Aleksandra. Zaś w II sobotę Wielkiego Postu, 27 marca, w naszej cerkwi sprawowana była św. Liturgia, której przewodniczył arcybiskup Jerzy, ordynariusz Diecezji Wrocławsko – Szczecińskiej, Prawosławny Ordynariusz WP w obecności metropolity Sawy oraz dziekanów Prawosławnego Ordynariatu WP i duchownych z Diecezji Białostocko - Gdańskiej. Uczczono w ten sposób pamięć o. Aleksandra w pierwszą rocznicę śmierci. Na zakończenie św. Liturgii uczestnicy uroczystości zgromadzili się przy grobie ks. Aleksandra. W asyście Pododdziału Kompanii Honorowej WP wznosono modlitwy za zbawienie jego duszy.

## ŚWIĘTO PARAFIALNE

11 kwietnia, w IV niedzielę Wielkiego Postu, uczciliśmy pamięć patrona naszej świątyni - św. Jana Klimaka. Święty Jan, jest znany ze swego dzieła ascetycznego: *Drabina do raj* (cs. *Lestwica*). Cerkiew wskazuje nam tego świętego pod koniec postu dla pociechy i jako przykład godny naśladowania. Św. Jan dzięki postowi i modlitwie osiągnął duchową doskonałość, pokazując nam co wspomaga człowieka w walce ze złymi duchami i pozwala godnie wejść w paschalną radość. Radosne świętowanie rozpoczęliśmy w sobotę wieczorem nabożeństwem całonocnego czuwania, proboszcz ks. mitrat Adam Misijuk w asyście parafialnego duchowieństwa oraz ks. Michała Dmitruka z parafii w Wołominie. W dniu święta, w związku z pandemią,



*Jego Eminencja metropolita Sawa odwiedził groby swoich poprzedników na wolskiej nekropolii i w dolnej cerkwi.*



*Modlitwy z udziałem Metropolity i w asyście Kompanii Honorowej WP przy mogile ks. mitrata komandora dr Aleksandra Szełomowa.*



*Trzech duchownych naszej parafii z rąk metropolity Sawy otrzymało nagrody paschalne.*





sprawowano trzy św. Liturgie, podczas których wierni mogli przystąpić do Eucharystii i modlitewnie uczcić pamięć opiekuna naszej parafii. Pierwsza Liturgia celebrowana była przez ks. Piotra Kosińskiego, druga przez ks. Piotra Rajeckiego - obydwie w dolnej świątyni. Główniej Liturgii przewodniczył Jego Eminencja metropolita Sawa w asyście pozostałych duchownych parafii oraz ks. mitrata Doroteusza Sawickiego z katedry św. Marii Magdaleny i ks. Adama Siemieniuka, proboszcza parafii Hagia Sophia w Warszawie.



W trakcie Liturgii – podczas Małego Wejścia – metr. Sawa z okazji zbliżającego się święta Paschy nagrodił kilku członków miejscowego kleru nagrodami paschalnymi. Ks. Paweł Korobeinikov otrzymał godność *protorejera*, ks. Dawid Romanowicz został nagrodzony kamitawką, a diakon Łukasz Leonkiewicz protodiakoństwem. Niedzielną homilię wygłosił ks. Doroteusz Sawicki. Na zakończenie uroczystości miało miejsce radosne wydarzenie. Metropolita Sawa z okazji zbliżającego się święta Paschy nagrodił wielu parafian, wkładających wiele wysiłku w tworzenie naszej wspólnoty oraz pomagających w różnych działaniach charytatywnych. Zostali oni uhonorowani medalami św. Marii Magdaleny oraz listami pochwalnymi.



W końcowym pouczeniu metr. Sawa podziękował wszystkim za obecność oraz prosił o wytrwałość w wierze, o rozsądną wiarę i ufność Cerkwi prawosławnej, której głową jest sam Jezus Chrystus, i który swoim nauczaniem prowadzi wiernych do Królestwa Bożego.

*Wielu zasłużonych dla naszej społeczności parafian uhonorowano medalami św. Marii Magdaleny i listami pochwalnymi.*



*Z roku na rok grono osób uczestniczących w dziele Wielkopostnego czytania Psalmów jest coraz liczniejsze. Trwają przygotowania do tego, aby w zorganizowany sposób czytać Psalterz przez cały rok w intencji parafii, wszystkich cierpiących i potrzebujących pomocy.*

#### WIELKOPOSTNE CZYTANIE PSALMÓW

Zgodnie z kilkuletnią już tradycją, również w tym roku w okresie Wielkiego Postu, grupa parafian (tym razem było to grono 85 osób) czytała Psalterz. Każdy uczestnik codziennie w domowym zaciszu modlił się słowami starotestamentowych hymnów, zgodnie z wyznaczonym harmonogramem. Przedsięwzięcie zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie "Wierni Tradycji Pokoleń". Uroczyste zakończenie czytania psalmów miało miejsce w nocy z 23 na 24 kwietnia, kiedy Cerkiew wspomina wskrzeszenie Łazarza. O godz. 22 rozpoczęła się modlitwa w dolnej świątyni, modlili się wierni i duchowieństwo naszej parafii. Słowa psalmów rozbrzmiewały aż do świtu. Mamy nadzieję, że w kolejnych latach także uda się kontynuować to modlitewne dzieło i jeśli Bóg pozwoli, grupa czytająca Psalterz będzie mogła działać przy parafii przez cały rok. Zwieńczeniem dzieła czytania psalmów jest koncert przygotowany przez parafian oraz gości z całego świata (dostępny on line na stronie fb naszej parafii).



## Nowe polichromie w prezbiterium wolskiej świątyni

Według wielkiego teologa Pawła Evdokimova "Ikona to słowo Boże, to Ewangelia napisana kolorem i modlitwą". Dotyczy to także innych technik twórczości, która służy modlitwie i zdobywaniu Ducha Świętego, w tym - szczególnie popularnych w prawosławnych świątyniach - fresku, polichromii i mozaiki. Zaglądamy do niedawno rozpisanego prezbiterium, gdzie nie każdy ma szansę wejść i zapoznać się z pracami współczesnych artystów.



Nad zertwiennikiem, znajdziemy scenę modlitwy Chrystusa w Ogrójcu, ze śpiącymi apostołami i aniołem.



W centralnej części tylnej ściany absydy widzimy Matkę Bożą, tzw. akatystową, adorowaną przez anioły.

### Gazetka Parafii Św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie

ul. Wolska 138/140, 01-126 Warszawa  
www.prawoslawie.pl, www.cmentarz.prawoslawie.pl

**Liturgia Św.:** niedziela – godz. 8:30 i 10:00

poniedziałek – sobota – godz. 9:00

**Nabożeństwa wieczorne:**

środa, sobota – godz. 17:00

### Kancelaria parafii

**i Zarządu Cmentarza czynna:**

pon. – czw. od 9:00 do 15:00

pt. od 9:00 - 13:00

tel. 22 836 68 16

Proboszcz parafii: tel. 500 273 762

Kancelaria parafii: tel. 536 423 612

Kancelaria Zarządu Cmentarza:

tel. 511 996 312



Pod sklepieniem-Eucharystia, a na sklepieniu symboliczny motyw pustego tronu (tzw. hetoimasia) przygotowanego na Paruzję.



Na prawej stronie prezbiterium widzimy Ojców Cerkwi, m.in. św. Jana Złotoustego, Mikołaja Cudotwórcę i Grzegorza Teologa.



## OPIEKA I PIELEGNACJA NAGROBKÓW

Dochód przeznaczamy na ratowanie zabytków

kom. +48 502 397 180

Parafia Prawosławna Św. Jana Klimaka na Woli  
www.cmentarz.prawoslawie.pl, uslugi@prawoslawie.pl

### REDAKCJA LESTWICY

opieka:

ojciec Adam Misijuk, proboszcz Parafii

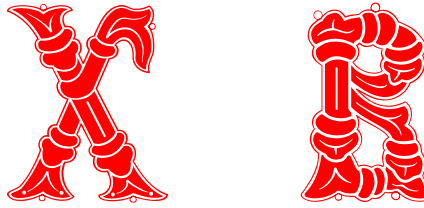
redakcja:

Marta Czaban, Dominika Kovačević, Dorota

Maj, Jan Malinowski, Łukasz Troc, Maria

Wysocka

PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904



## Nabożeństwa w naszej parafii Maj 2021



01.05 Sobota	Wielka Sobota Liturgia Św. Bazylego Wielkiego. (Świecenie wielkanocnych pokarmów – bezpośrednio po Św. Liturgii do godz. 18.00). Polunosznica.	godz. 7 <sup>00</sup> godz. 23 <sup>15</sup>
02.05 Niedziela	<i>Xpucmoc Bockpece!</i> <b>PASCHA. ZMARTWYCHWSTANIE PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSZTUSA</b> Procesja z Jutrznia. Liturgia Św. Jana Chryzostoma w Noc Paschalną. II Święta Liturgia. Wielka Wieczernia i procesja Paschalna.	godz. 00 <sup>00</sup> godz. 8 <sup>00</sup> godz. 14 <sup>00</sup>
03.05 Poniedziałek	TYDZIEŃ PASCHALNY. Poniedziałek Paschy Męcz. Gabriela Zabłudowskiego. Święta Liturgia. Wieczernia i jutrznia. <i>Tydzień ciągły – bez postu.</i>	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
04.05 Wtorek	Wtorek Paschy. Św. kapłana męcz. Bazylego (Martysza). Święta Liturgia. Wieczernia i jutrznia.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
05.05 Środa	Środa Paschy. Święta Liturgia. Wieczernia i jutrznia.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
06.05 Czwartek	Czwartek Paschy. Św. wielkiego męcz. Jerzego Zwycięzcy. Święta Liturgia. Wieczernia i jutrznia.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
07.05 Piątek	Piątek Paschy. Święta Liturgia. Wieczernia i jutrznia.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
08.05 Sobota	Sobota Paschy. Apostoła i Ewangelisty Marka. Święta Liturgia. <i>Modlitwy za zmarłych przy grobach – od 10.00 do 13.00</i> Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
09.05 Niedziela	Niedziela II po Wielkanocy. Antypascha. O Tomaszu. Święta Liturgia. <i>Modlitwy za zmarłych przy grobach – od 8.00</i>	godz. 7 <sup>00</sup> , 8 <sup>30</sup> , 9 <sup>45</sup>
11.05 Wtorek	Święta Liturgia. Radonica. Modlitwy za zmarłych.	godz. 9 <sup>00</sup>
12.05 Środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych. Akatyst ku czci Bogurodzicy.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
15.05 Sobota	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych. Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
16.05 Niedziela	<b>Niedziela III po Wielkanocy. Śww. Niewiast Niosących Wonności.</b> <b>Śww. Józefa z Arymatei i Nikodema.</b> Święta Liturgia.	godz. 7 <sup>00</sup> godz. 8 <sup>30</sup> godz. 10 <sup>00</sup>
19.05 Środa	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych. Akatyst za dusze zmarłych.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
21.05 Piątek	Apostoła i Ewangelisty Jana Teologa. Święta Liturgia.	godz. 9 <sup>00</sup>
22.05 Sobota	Św. Mikołaja Cudotwórcy. Święta Liturgia. Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
23.05 Niedziela	Niedziela IV po Wielkanocy. O Paralityku. Święta Liturgia.	godz. 7 <sup>00</sup> , 8 <sup>30</sup> , 10 <sup>00</sup>
24.05 Poniedziałek	Św. Św. równych apostołom Cyryla i Metodego. Święta Liturgia.	godz. 9 <sup>00</sup>
26.05 Środa	Polowa Okresu Pięćdziesiąticy. Poświęcenie Wody. Święta Liturgia. Akatyst ku czci Bogurodzicy.	godz. 8 <sup>00</sup> , 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
29.05 Sobota	Święta Liturgia i wspomnienie zmarłych. Wsienoszcznoje bdienije.	godz. 9 <sup>00</sup> godz. 17 <sup>00</sup>
30.05 Niedziela	Niedziela V po Wielkanocy. O Samarytance. Święta Liturgia.	godz. 7 <sup>00</sup> , 8 <sup>30</sup> , 10 <sup>00</sup>

*W pozostałe dni tygodnia Święta Liturgia jest sprawowana o godz. 9<sup>00</sup>*